

# Sylwia Przewoźnik

---

## Postępowanie o ubezwłasnowolnienie na tle akt Sądu Okręgowego w Krakowie z 1949 roku

---

Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego 17, 195-210

---

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

SYLWIA PRZEWOŹNIK  
(Kraków)

## *Postępowanie o ubezwłasnowolnienie na tle akt Sądu Okręgowego w Krakowie z 1949 roku*

1. Wprowadzenie. 2. Podstawy prawne ubezwłasnowolnienia; 2.1 Właściwość sądu i jurysdykcja krajowa w sprawach o ubezwłasnowolnienie; 2.2. Podstawy materialnoprawne ubezwłasnowolnienia; 2.3. Skutki ubezwłasnowolnienia; 2.4. Wniosek wszczynający postępowanie; 2.5. Podmioty uprawnione do złożenia wniosku o wszczęcie postępowania o ubezwłasnowolnienie; 2.6. Postępowanie dowodowe; 2.7. Wysłuchanie osoby, której dotyczy wniosek o ubezwłasnowolnienie; 2.8. Doradca tymczasowy i kurator; 2.9. Postanowienia w przedmiocie ubezwłasnowolnienia; 2.10. Postanowienie o uchyleniu lub zmianę ubezwłasnowolnienia; 2.11. Koszty postępowania. 3. Ogólna charakterystyka osób ubezwłasnowolnionych oraz przyczyn ubezwłasnowolnienia w świetle akt Sądu Okręgowego w Krakowie z roku 1949. 4. Podsumowanie.

### **1**

U progu Polski Ludowej ubezwłasnowolnienie zostało przewidziane przez ustawodawcę, jako „forma ochrony prawnej osób zaburzonych psychicznie”, a podstawą jego ustanowienia, zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego, mogło być jedynie dobro tych osób oraz interes osoby, wobec której toczyło się postępowanie o ubezwłasnowolnienie<sup>1</sup>. Zatem ubezwłasnowolnienie miało służyć pomocy i opiece osobom, które nie potrafiły w wystarczający sposób zatroszczyć się o siebie. Jako przykład troski o osobę, która nie potrafiła w wystarczający sposób zatroszczyć się o swoją egzystencję, można podać sprawę małżeństwa z Krakowa, w której to wnioskodawczyni M.K. przedłożyła sądowi wniosek o ubezwłasnowolnienie swojego męża, uzasadniając, że „wniosku nie składa z przyczyn egoistycznych, ale w interesie samego męża”. Wnioskodawczyni stwierdziła, że „wniosek został złożony dopiero wówczas, gdy stan psychiczny męża tak się pogorszył, że nie jest on w stanie rozumnie pokierować swoim zachowaniem”. Wnioskodawczyni zeznała, że „W.K. nie jest przez rodzinę ograniczony w niczym, posiada wszystko, co mu jest potrzebne i na co wystarczają fundusze, którymi zresztą dotąd sam rozporządzał. Rodzina traktuje go z szacunkiem należnym mężowi i ojcu. Jednak W.K. zachowuje się tak, że dla jego dobra obiektywnie należy stwierdzić nienormalność jego władz

---

<sup>1</sup> Orz. SN z 18 stycznia 1978 r., IV CR 515/77.

umysłowych<sup>2</sup>. Należy jednakże dodać, że ubezwłasnowolnienie to instytucja o szczególnym znaczeniu dla konstytucyjnego statusu jednostki, dotycząca podstawowych praw człowieka w zakresie swobodnego decydowania o swoim życiu. Najpoważniejsze skutki, jakie ubezwłasnowolnienie ze sobą niesie, polegają na utracie lub ograniczeniu zdolności do czynności prawnych ubezwłasnowolnionego<sup>3</sup>.

## 2

Mając na uwadze zagadnienia prawne związane z postępowaniem o ubezwłasnowolnienie, stwierdzić należy, iż w okresie powojennym sprawy związane z ubezwłasnowolnieniem zostały przekazane na drogę postępowania niespornego<sup>4</sup>. Głównym źródłem prawa w omawianym postępowaniu był kodeks postępowania niespornego, który został uchwalony przez Krajową Radę Narodową 18 listopada 1945 r. – przepisy wspomnianego dekretu zaczęły obowiązywać od 1 stycznia 1946 r. Przynależność postępowania o ubezwłasnowolnienie do trybu postępowania niespornego utrzymano również w dekreście z 29 sierpnia 1945 r. – w sprawie postępowania o ubezwłasnowolnienie<sup>5</sup>. Ponadto w zakresie prawa materialnego instytucja ubezwłasnowolnienia została uregulowana w dekreście z 29 sierpnia 1945 r. – prawo osobowe<sup>6</sup>.

**2.1.** Zgodnie z art. 2 dekretu w sprawie postępowania o ubezwłasnowolnienie sprawy o ubezwłasnowolnienie w okresie międzywojennym należały do sądów wojewódzkich. Sąd wojewódzki właściwy był do orzekania w I instancji, orzekał on zawsze w składzie trzech sędziów zawodowych<sup>7</sup>. O właściwości miejscowej sądu decydowało miejsce zamieszkania osoby, która miała być ubezwłasnowolniona, a gdyby osoba ta nie miała miejsca zamieszkania w Polsce – sąd miejsca jej pobytu w Polsce<sup>8</sup>. W sprawach o ubezwłasnowolnienie jurysdykcji krajowej podlegali obywatele polscy oraz bezpaństwowcy mający

<sup>2</sup> Sygn. INs 497/49.

<sup>3</sup> Wiele uwagi temu zagadnieniu poświęcają: P. Dragon, R. Marcol, *Ubezwłasnowolnienie całkowite i częściowe. Jego przestanki i skutki*, „Psychiatria Polska” 1970, nr 4, s. 315–319; K. Korzan, *Postępowanie nieprocesowe*, wyd. 2, Warszawa 2004, s. 352.

<sup>4</sup> Dz.U. nr 27, poz. 169 ze zm.

<sup>5</sup> Dz.U. nr 40, poz. 225.

<sup>6</sup> Dz.U. nr 40, poz. 223.

<sup>7</sup> J. Policzkiewicz, W. Siedlecki, W. Wengerek, *Postępowanie nieprocesowe*, Warszawa 1980, s. 109.

<sup>8</sup> *Ibidem*.

miejsce zamieszkania w Polsce<sup>9</sup>. Jurysdykcja ta była jurysdykcją fakultatywną, co m.in. oznaczało, że orzeczenie obcego sądu o ubezwłasnowolnieniu obywatela polskiego bądź o zmianie lub uchyleniu ubezwłasnowolnienia wobec polskiego obywatela mogło być w Polsce uznane. Dotyczyło to jednak wyłącznie obywateli polskich zamieszkałych lub przebywających za granicą. W odniesieniu do obywateli polskich, deklarujących miejsce zamieszkania i miejsce zwykłego pobytu w Polsce, jurysdykcja sądów polskich miała zawsze charakter wyłączny<sup>10</sup>. Zauważmy, że Polska jest stroną Konwencji dotyczącej ubezwłasnowolnienia i analogicznych zarządzeń opiekuńczych, podpisanej w Hadze 17 lipca 1905 r.<sup>11</sup> Stosowało się ją do ochrony dorosłych w sytuacjach międzynarodowych, jeżeli nie byli oni w stanie zadbać o swoje interesy z powodu zaburzenia lub ograniczenia swych zdolności osobistych (art. 1, ust. 1)<sup>12</sup>.

**2.2.** Instytucja ubezwłasnowolnienia miała na celu orzeczenie o ubezwłasnowolnieniu osoby fizycznej, gdy zachodziły ku temu przewidziane prawem materialnym przesłanki<sup>13</sup>.

Ustawodawca w art. 5 dekretu Prawo osobowe przewidział dwa rodzaje ubezwłasnowolnienia: całkowite i częściowe. Te typy ubezwłasnowolnienia nie różniły się w zasadzie co do przesłanek, lecz co do intensywności ich występowania, a nadto co do skutków, jakie ustawodawca wiązał z każdym z nich. Według art. 5 § 1 omawianego dekretu ubezwłasnowolniona całkowicie mogła być osoba, która ukończyła siedem lat „jeżeli wskutek choroby psychicznej, niedorozwoju umysłowego, albo innego rodzaju zaburzeń psychicznych nie była zdolna do załatwienia swoich spraw”<sup>14</sup>.

Z wyjątkowo poruszającym przypadkiem całkowitego ubezwłasnowolnienia z powodu niedorozwoju umysłowego spotykamy się w sprawie I Ns 462/49. Sprawa ta dotyczyła osieroconego rodzeństwa A.P. i W.P., którzy od dzieciństwa byli niezaradni, a także fizycznie i umysłowo niedorozwinięci. W.P. „był tak nieodłączny, że zanieczyszczał się”, zaś A.P. „potrafiła co najwyżej paść krowę”. Osobiste przesłuchanie W.P. wykazało, że „na pytania dawał on bełkotliwe i niezrozumiałe odpowiedzi”. A.P. natomiast „nie potrafiła nawet zapodać swojego

<sup>9</sup> E. Wengerek, [w:] *Księga pamiątkowa ku czci prof. Kamila Stefki*, Warszawa–Wrocław 1967, s. 411.

<sup>10</sup> H. Dolecki, T. Wiśniewski, *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. 5, *Artykuły 1096–1219* (Legalis).

<sup>11</sup> Dz.U. z 1929 r., nr 80, poz. 598.

<sup>12</sup> K. Piasecki, *Kodeks cywilny. Księga pierwsza. Część ogólna. Komentarz* (LEX).

<sup>13</sup> W. Siedlecki, Z. Świeboda, *Postępowanie nieprocesowe...*, s. 115.

<sup>14</sup> Tak stanowił dekret z dnia 29 sierpnia 1945 r. *Prawo osobowe*, natomiast w 1950 r. ustawą *Przepisy ogólne prawa cywilnego* podwyższono ten wiek do lat 13. Obecnie wiek ten wynosi również 13 lat (art. 13 KC).

wieku. Niezorientowana była zupełnie w wartości inwentarza żywego, którym się zajmowała”. Biegły lekarz stwierdził, że „nie orientuje się w najprostszych działaniach matematycznych, wymowa u niej niewyraźna, bieg myśli wyraźnie zwolniony, a wyraz twarzy cechuje bezmyślność”. U W.P. tenże biegły stwierdził „brak orientacji co do czasu, miejsca i przestrzeni, stwierdza również, że na postawione pytania daje niewyraźne i niedorzeczne odpowiedzi, stan jego zdrowia nie rokuje poprawy”.

„Sytuacja prawna osób całkowicie ubezwłasnowolnionych była o tyle znamienna, że system prawny co do zasady pozbawił tę kategorię osób fizycznych uprawnień do samodzielnego działania w obrocie cywilnoprawnym”<sup>15</sup>. Inaczej przedstawiała się sytuacja, jeśli chodzi o ubezwłasnowolnienie częściowe, gdzie według art. 6 § 1 dekretu *Prawo osobowe* ubezwłasnowolnić częściowo sąd mógł jedynie osobę pełnoletnią, która wymagała ochrony z powodu choroby psychicznej lub niedorozwoju psychicznego, jednak nie w takim stanie, aby zachodziła potrzeba ubezwłasnowolnienia całkowitego. Przepis ten oznaczał, że osoba, która miała zostać ubezwłasnowolniona częściowo, musiała być zdolna do załatwiania swoich spraw (co nie mogło występować przy ubezwłasnowolnieniu całkowitym), ale z pewnością w ograniczonym stopniu. Poza najczęściej występującymi w praktyce nieprawidłowościami w postępowaniu konkretnej osoby na skutek choroby psychicznej lub niedorozwoju umysłowego, ustawodawca w art. 6 § 2 powołał trzecią zbiorczą kategorię innego rodzaju zaburzeń psychicznych, wskazując jednocześnie na szczególne ich rodzaje, czyli narkomanię, pijaństwo oraz marnotrawstwo. W powyższych sytuacjach sąd mógł również ubezwłasnowolnić częściowo osobę pełnoletnią, która „z powodu marnotrawstwa narażała siebie lub rodzinę na niebezpieczeństwo niedostatku, oraz z powodu nałogowego pijaństwa lub narkomanii w sytuacji, gdy narażała siebie lub rodzinę na niebezpieczeństwo”<sup>16</sup>.

Z analizy badanych spraw akt sądowych wynika również, że w dużej mierze zjawisko pijaństwa połączone było z marnotrawstwem. Zwykle nadużywaniu alkoholu towarzyszył hulaszczy tryb życia, lekkomyślne trwonienie majątku rodzinnego, agresywne zachowanie i niekontrolowane ataki szału. W sprawie I Ns 207/49 z wnioskiem o ubezwłasnowolnienie męża J.P. rolnika i robotnika z Chrzanowa, wystąpiła żona H.P. Wnioskodawczyni zeznała, że przeciwnik „przepija w zupełności swój zarobek, nie dając na utrzymanie rodziny, ponad to na pijaństwo sprzedał krowę, płody z gruntu, a nawet siano na pniu. Ponieważ i tego na picie mu nie wystarczało, pozaciągał długi w Komunalnej Kasie Oszczędności i w Banku Spółdzielczym w Chrzanowie. W końcu na pijaństwo

<sup>15</sup> P. Dragon, R. Marcol, *Ubezwłasnowolnienie całkowite i częściowe. Jego przesłanki i skutki*, „Psychiatria Polska” 1970, nr 4, s. 315–319.

<sup>16</sup> Art. 6 § 2 dekretu z dnia 29 sierpnia 1945. *Prawo osobowe* (Dz.U. nr 40, poz. 223).

sprzedał nawet niektóre meble z domu. Na dobitkę przeciwnik w niedzielę dnia 24 kwietnia 1949 roku pił już od samego rana i przyszedł zupełnie pijany do domu w stanie jakiegoś szału, pozrzucał garnki z obiadem z pieca, potrzaskał je, porozrzucał węgle, wiaderka siekierą potrzaskał, komodę, stół, łóżka i inne meble porąbał, także w końcu wnioskodawczyni H.P. uciekła wraz z dziećmi do swojej matki, zaś przeciwnik z siekierą wypadł na wieś, gdzie w końcu został aresztowany przez milicję i osadzony w więzieniu”.

Wprowadzając materialne przesłanki ubezwłasnowolnienia, ustawodawca położył nacisk na ich rezultat w postaci „niemożności załatwiania swoich spraw”. Przepis art. 5 dekretu Prawo osobowe ujęty został elastycznie, jeżeli chodzi o przyczyny ubezwłasnowolnienia całkowitego, ustawodawca bowiem zrezygnował z ustanowienia stopni (zróźnicowań) w zakresie przyczyn („wskutek”) ubezwłasnowolnienia, kładąc akcent na rezultat przyczyn w postaci „prowadzenia swoich spraw”. Wskazana „niemożność odnosiła się zarówno do sfery cywilnoprawnej, jak i sfery pozaprawnej” i nie mogła mieć przemijającego charakteru<sup>17</sup>.

**2.3.** Różnica między ubezwłasnowolnieniem całkowitym a częściowym określona była przepisami prawa materialnego i polegała na odmiennych skutkach<sup>18</sup>.

Skutkiem całkowitego ubezwłasnowolnienia była utrata zdolności do czynności prawnych osoby ubezwłasnowolnionej oraz ustanowienie opiekuna prawnego (art. 5 § 2), chyba że osoba ta pozostawała pod władzą rodzicielską. Natomiast bezpośredni skutek konstytutywny postanowienia o ubezwłasnowolnieniu częściowym uzewnętrzniał się w ograniczeniu zdolności do czynności prawnych danej osoby art. (6 § 1<sup>3</sup>). Dla osoby częściowo ubezwłasnowolnionej ustanawiany był kurator. W badanych aktach można zauważyć, że najczęściej kuratorem osoby częściowo ubezwłasnowolnionej była osoba z jego najbliższej rodziny. Z takim przypadkiem mamy do czynienia w sprawie o sygn. I Ns 225/49, gdzie skutek choroby umysłowej i niezdolności do pracy Zakład Ubezpieczeń Społecznych w Krakowie przyznał T.S. rentę, której jednak nie mógł wypłacać do jego rąk, z powodu złego stanu zdrowia. Domagał się zatem ustanowienia dla niego kuratora, grożąc, że w przeciwnym razie cofnie swoją decyzję. Z akt sprawy wynika, że tej sytuacji w myśl art. 4 pkt 2 Prawa opiekuńczego ustanowiono opiekę nad ubezwłasnowolnionym częściowo T.S. i powołano na jego opiekuna wnioskodawczynię – matkę.

<sup>17</sup> K. Piasecki, *Kodeks cywilny, ks. I. Część ogólna*, Kraków 2003, s. 30.

<sup>18</sup> K. Korzan, *Postępowanie nieprocesowe*, wyd. 2, Warszawa 2004, s. 352.

**2.4.** Ze względu na dotkliwe skutki wniosek o ubezwłasnowolnienie „podyktowany był surowymi wymogami tego postępowania”<sup>19</sup>. Zatem wniosek o ubezwłasnowolnienie powinien zawierać: wskazanie sądu, do którego jest kierowany, dane wnioskodawcy ze wskazaniem, że wnioskodawca należał do kategorii osób art. 10 § 1 dekretu w sprawie postępowania o ubezwłasnowolnienie, dane osoby, której wniosek dotyczył, ze wskazaniem miejsca zamieszkania i innych danych, umożliwiających jej indywidualizację oraz wskazanie zainteresowanych<sup>20</sup>. W części obligatoryjnej wniosku należało wskazać, czy w sprawie chodziło o ubezwłasnowolnienie częściowe czy też całkowite oraz przytoczyć okoliczności faktyczne uzasadniające żądanie<sup>21</sup>. Dokładne określenie żądania i podstawy faktycznej – w stopniu uprawdopodobniającym fakt, że osoba podlegająca ubezwłasnowolnieniu istotnie cierpiała na zaburzenia psychiczne, było niezbędne do zakresu orzeczenia i oceny podstaw do wszczęcia przez sąd postępowania<sup>22</sup>.

**2.5.** Art. 10 § 1 wyraźnie określił krąg podmiotów uprawnionych do złożenia takiego wniosku. Ze wspomnianego przepisu wynikało, że z wnioskiem o wszczęcie postępowania o ubezwłasnowolnienie mieli prawo wystąpić wyłącznie:

1. małżonek osoby, która ma być ubezwłasnowolniona,
2. jej krewni w linii prostej oraz rodzeństwo,
3. jej przedstawiciel ustawowy,
4. oraz na podstawie przepisów ogólnych prokurator, z wyjątkiem przypadku, gdy ubezwłasnowolnienie miało być orzeczone z powodu marnotrawstwa.

W sprawie I Ns 250/49 wnioskodawczynią była matka, która złożyła wniosek o częściowe ubezwłasnowolnienie z powodu marnotrawstwa swojego syna K.H., urodzonego 27 kwietnia 1920 r. Wnioskodawczyni zeznała, że „K.H. nie ma wartości poszanowania pieniądza. Jakikolwiek pieniądze znajdujące się w jego ręku bezmyślnie wydaje. Wynosi z domu najrozmaitsze przedmioty i sprzedaje je za pół darmo, a uzyskaną w ten sposób gotówkę lekkomyślnie przepija. Wielokrotnie dopuszczał się bezprawnego zaboru przedmiotów majątkowych i rozmaitych rzeczy stanowiących własność jego rodzeństwa, jak np. ubrań, zegarków, itp., a uzyskaną gotówkę ze sprzedaży tych rzeczy marno-

<sup>19</sup> J. Gudowski (w): T. Ereciński, *Kodeks postępowania cywilnego. Postępowanie rozpoznawcze. Postępowanie zabezpieczające*, red. T. Ereciński, wyd. 4, Warszawa 2012, s. 145.

<sup>20</sup> E. Marszałkowska-Krześ, *Postępowanie nieprocesowe w sprawach osobowych oraz rodzinnych*, Wrocław 2012, s. 118.

<sup>21</sup> K. Korzan, *Postępowanie nieprocesowe...*, s. 354.

<sup>22</sup> *Ibidem*, s. 354.



trawnie i bezmyślnie trwoni z kolegami, którzy namawiają go do огоłacania rodziny z najrozmaitszych przedmiotów. K.H. popadłszy już w nałóg, nie jest w stanie przewyciężyć swych skłonności. K.H. przy każdej okazji dopuszcza się bezprawnego zaboru mienia swej rodzinie – a marnotrawczym rozporządzeniem wspólnego majątku rodzinnego naraża siebie i swoją rodzinę na niebezpieczeństwo niedostatku”.

Osoby wymienione w art. 10 § 1 dekretu w sprawie postępowania o ubezwłasnowolnienie zostały przez ustawodawcę uznane za zainteresowane w sprawie o ubezwłasnowolnienie ich krewnego (małżonka), każda z tych osób mogła więc przystąpić do postępowania wszczętego na wniosek innej osoby (art. 13 § 1 k.p.n.) i stać się przez to uczestnikiem postępowania<sup>23</sup>.

**2.6.** W sprawach o ubezwłasnowolnienie bardzo istotne znaczenie miało postępowanie dowodowe, którego celem było zebranie materiału umożliwiającego sądowi przeprowadzenie wszechstronnej oceny, czy w świetle przepisów prawa materialnego zaistniała potrzeba częściowego lub całkowitego ubezwłasnowolnienia na żądanie zgłoszone przez uprawniony podmiot<sup>24</sup>. Istota postępowania dowodowego w sprawach o ubezwłasnowolnienie polegała na tym, że trzeba było w nim wykazać istnienie wszystkich przesłanek pozwalających na wydanie orzeczenia uwzględniającego wniosek<sup>25</sup>.

Dla zobrazowania istoty postępowania dowodowego warto w tym miejscu przytoczyć przykład z akt sądowych. W sprawie I Ns 360/49 na podstawie przeprowadzonych dowodów, jakimi były zeznania świadków, ustalono, że 30 maja 1938 r. H.Z., lat 34, zamieszkały w Jaworznie uległ wypadkowi w kopalni „Piłsudski” w Jaworznie, gdzie pracował jako ślusarz, a mianowicie uderzył się w głowę, wskutek czego zaczął chorować na głowę, odczuwając silne bóle i zawroty głowy, a nadto mówił niedorzeczności. Po przeprowadzonym badaniu lekarskim stwierdzone zostało, że „H.Z. jest w znacznym stopniu upośledzony na umyśle, wskutek czego jest w zupełności niezdolnym do zarządzania swoimi sprawami”. Z tych więc powodów Sąd postanowił pozbawić H.Z. całkowicie własnowolności, ustanawiając kuratora w osobie jego żony. Z analizy akt wynika, że jednym z najczęściej przeprowadzanych w analizowanym postępowaniu dowodów był dowód z przesłuchania zeznań wnioskodawcy i świadków.

W innej sprawie (I Ns 236/49) z zeznań wnioskodawcy wynikało, iż jego żona J.R. od dłuższego czasu wykazywała objawy nienormalnego stanu umysłowego, które zwiększały się w miarę upływu czasu. Cierpiała ona na rozstrój nerwowy i manię prześladowczą. Zamykała się w osobnym pokoju, zabierając

<sup>23</sup> Orz. SN z dn. 11 stycznia 1956 r., 3 CR. 100/56 ( OSN 2/58/32).

<sup>24</sup> K. Korzan, *Postępowanie nieprocesowe...*, s. 361.

<sup>25</sup> A. Górski, P. Górski, *Zmiany w postępowaniu o ubezwłasnowolnienie*, PS 2007, nr 11, s. 15.



ze sobą dzieci i nie chciała nikogo do tego pokoju wpuszczać. Wnioskodawca zeznał, że chociaż „kupuje prowianty i kozy na utrzymanie dzieci J.R. zamyka je i morzy głodem”. Wnioskodawca domagał się ubezwłasnowolnienia J.R., twierdząc, „że cierpi ona na rozstrój nerwowy i manię prześladowczą, głodzi dzieci i utrzymuje je w ciągłym lęku, że jest agresywna, bo pobiła go bez żadnego powodu”.

Również w sprawie I Ns 479/49 w czasie przesłuchania wnioskodawczyni podała kilka z licznych przykładów anormalnego zachowania jej męża W.K.: „otrzymawszy plik blankietów do wypełnienia trzymał je odwrotnie i narzekał, że nic nie widzi, że nie może odczytać, insynuował, że ktoś dał mu coś do podpisania. Innym razem zauważono, że pewnego razu w trakcie obiadu zapakował naleśniki w papier i stwierdził, że nie będzie ich jadł, gdyż wnioskodawczyni chce go otruć. W.K. nie zdaje sobie sprawy z tego, co robi i gdzie jest, np. w nocy z 4 na 5 grudnia 1949 r. wyszedł z łóżka i nie był w stanie sam bez pomocy żony do niego wrócić, gdzie jednocześnie próbował wejść do łóżka przez poręcz, zupełnie nie zdając sobie z tego sprawy”.

Ze względu na doniosłe znaczenie omawianych spraw ustawodawca wprowadził obligatoryjne zbadanie osoby, która miała zostać ubezwłasnowolniona<sup>26</sup>. Stosownie do art. 12 dekretu w sprawie postępowania o ubezwłasnowolnienie, w przypadku „jeżeli ubezwłasnowolnienie miało nastąpić z powodu choroby psychicznej, niedorozwoju psychicznego lub narkomanii osoba, która miała zostać ubezwłasnowolniona, musiała być zbadana przez jednego lub więcej biegłych lekarzy, w miarę możliwości psychiatrów”. Podstawą wniosku o ubezwłasnowolnienie było w zależności od przyczyny ubezwłasnowolnienia świadectwo wydane przez biegłego lekarza, które miało uprawdopodobnić podstawę ubezwłasnowolnienia. Natomiast w przypadku osób uzależnionych od alkoholu Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że dla stwierdzenia stanu nałogowego pijaństwa nie był przez art. 12 postępowania o ubezwłasnowolnienie wymagany dowód z opinii biegłego; stan taki mógł być stwierdzony wszelkimi dowodami, np. dowodem z przesłuchania świadków, jeżeli przejawia się na zewnątrz w postaci widocznego dla otoczenia i trwającego dłuższy czas stałego upijania się w krótkich odstępach czasu. Opinia biegłego była z reguły potrzebna w wypadku, gdy mimo, iż dana osoba nie upijała się stale, istniało jednak podejrzenie, że miała ona chorobliwy pociąg do nadmiernego spożywania alkoholu. W takim wypadku rzeczą biegłego było wyjaśnienie, czy pociąg do alkoholu jest u osoby badanej rozwinięty chorobliwie do tego stopnia, że odbiera jej możliwość przeciwstawienia się mu<sup>27</sup>.

<sup>26</sup> W. Siedlecki, Z. Świeboda, *Postępowanie nieprocesowe...*, 120.

<sup>27</sup> Orz. SN z dn. 29 października 1953 r., 2 C. 201/53 (OSN 1/55/5).

Tak właśnie w aktach sprawy I Ns 225/49, gdzie M.R. zamieszkałemu w Raciborowicach zarzucono, iż cierpi od dłuższego czasu na nałogowy alkoholizm połączony z objawami padaczkowymi i stanami podniecenia. M.R. „upijał się do nieprzytomności, do tego stopnia, że nie wiedział, co się z nim dzieje”. Dowodem w sprawie było zaświadczenie dr S.K. z 30 kwietnia 1949 r. oraz próby leczenia chorego przeprowadzone w sanatorium, które nie dały pożądaných rezultatów.

Jednakże w orzecznictwie mocno podkreślano, że sąd nie mógł żądać od biegłych opinii, czy ubezwłasnowolnienie powinno być orzeczone, gdyż o tym orzekał sąd. Opinia biegłych powinna podawać wyniki badania i stan zdrowia pacjenta, rzeczą zaś sądu było odpowiednio ocenić dowód z opinii biegłych i ustalić, czy zachodziły ustawowe przesłanki ubezwłasnowolnienia<sup>28</sup>.

Niekiedy biegli biorący udział w rozprawie mogli wydać opinię o stanie psychicznym osoby, która miała być ubezwłasnowolniona dopiero po dłuższej jej obserwacji w zakładzie leczniczym<sup>29</sup>. Ustawodawca, mając na uwadze powstanie tego rodzaju ewentualności, upoważnił sąd do oddania wymienionej osoby na obserwację w zakładzie leczniczym. Jednak za utrwalony w doktrynie i orzecznictwie należało przyjąć pogląd, iż jeżeli osoba, której dotyczył wniosek o ubezwłasnowolnienie, nie chciała dobrowolnie stawić się na badanie przez lekarza psychiatrę, wówczas sąd mógł zarządzić jej przymusowe doprowadzenie<sup>30</sup>. W przepisie art. 13 dekretu w sprawie postępowania o ubezwłasnowolnienie zawarto podstawowe, nieprzekraczalne granice tej obserwacji.

W sprawie I Ns 225/49, z akt dowiadujemy się, że T.S. w roku 1938 podpadł po raz pierwszy na zdrowiu z powodu choroby umysłowej – schizofrenii. Jednak, gdy stan zdrowia T.S. pogorszył się, wnioskodawczyni, jego matka, skierowała go na przymusowe leczenie do szpitala Św. Łazarza w Krakowie, gdzie wymieniony leczony był do 12 sierpnia 1938 r. Po leczeniu szpitalnym stan zdrowia T.W. nieco się poprawił i T.S. mógł nawet przez jakiś czas pracować. Jednak objawy chorobowe powróciły i od roku 1940 stan T.S. pogorszył się do tego stopnia, że T.S. stał się niezdolny do pracy, z powodu choroby psychicznej, jak również był niezdolny do prowadzenia swoich spraw<sup>31</sup>.

Podkreślić trzeba, że postępowanie dowodowe w sprawach o ubezwłasnowolnienie powinno zmierzać nie tylko do ustalenia faktu choroby psychicznej osoby, której postępowanie dotyczyło, ale także do ustalenia, czy osoba ta

<sup>28</sup> Orz. SN z dn. 13 października 1953 r., I C. 1303/53 ( OSN 4/54/77); 2 C. 784/53 z dn. 12 marca 1954 r. (OSN 1/55/11, PiP 7-8/54/207).

<sup>29</sup> K. Lubiński, *Oddanie przez sąd osoby, która ma być ubezwłasnowolniona na obserwację w zakładzie leczniczym*, „Państwo i Prawo” 1976, nr 8–9, s. 170 i n.

<sup>30</sup> J. Gudowski, *Kodeks postępowania cywilnego*, Warszawa 1998, s. 184.

<sup>31</sup> W związku z chorobą umysłową SO w Krakowie postanowił całkowicie ubezwłasnowolnić T.S.

nie była w stanie kierować swoim postępowaniem. Ustalenie to powinno być oparte na dokładnym wyjaśnieniu, w jaki sposób osoba ta kierowała swoim postępowaniem, jakie były objawy nienormalności tego postępowania i czy zagrażały one dobru tej osoby lub otoczenia<sup>32</sup>.

2.7. Art. 15 dekretu w sprawie postępowania o ubezwłasnowolnienie nakładał na sąd obowiązek wysłuchania ustnych wyjaśnień osoby, która miała być ubezwłasnowolniona i zaprotokołowania tych wyjaśnień<sup>33</sup>. Zgodnie z tym osobę, która miała być ubezwłasnowolniona, należało wysłuchać na rozprawie, w miarę możliwości w obecności biegłych. „*Ratio legis* tego przepisu polegało na tym, że ustne wysłuchanie dostarczało bezpośredniego materiału niezbędnego do oceny, czy zachodziła potrzeba pozbawienia, ewentualnie ograniczenia zdolności do czynności prawnych”<sup>34</sup>.

Dla przykładu: w sprawie I Ns 236/49 przesłuchanie J.R. wykazało, że „daje ona rzeczowe i logiczne odpowiedzi, że w cenach artykułów codziennego zaopatrywania jest zorientowana, a nadto żaliła się, że mąż nie łoży na jej utrzymanie, zabiera jej rzeczy, pieniądze, dziećmi zupełnie się nie zajmuje i przyznaje, że raz uderzyła męża w twarz, gdy on ją atakował. Dr Z.Ch. zapodaje, że u J.R. występują objawy reakcji schizofrenicznej”. W opinii sądu „zaburzenia powyższe charakteryzują się przede wszystkim w prześladowczych urojeniach w stosunku do męża”.

Natomiast w kolejnej sprawie (I Ns 208/49) przesłuchanie A.Sz. wskazuje, że „proste rachunki rozwiązuje błędnie, pamięć u niego jest upośledzona, będąc buchalterem, twierdzi, iż jest dyplomowanym pułkownikiem na podstawie ukończenia szkoły handlowej. Twierdzi, że ma tyle odznaczeń wojskowych, że nie udźwignąłby ich, między tymi odznaczeniami, gwardję Lenina uzyskaną w 1938 roku z tytułu wzajemnych odwiedzin oraz orderu nadane przez marszałka Polski i Stalina, twierdzi również, że otrzymał order Polonia Restituta”. Na podstawie powyższych dowodów zgodnie z orzeczeniem biegłego dr Z.S. przyjęto, że „A.Sz. cierpi na organiczne schorzenie ośrodkowego układu nerwowego w postaci następującego porażenia i jest zupełnie niezdolny do załatwiania swoich spraw”<sup>35</sup>.

Warto w tym miejscu nadmienić, że w celu wysłuchania osoby, która miała być ubezwłasnowolniona, sąd mógł zarządzić przymusowe doprowadzenie

<sup>32</sup> Orz. SN z dn. 15 czerwca 1954 r., 2 C. 1164/53 ( OSN 2/55/29); 3 CR z dn. 440/56 z dn. 12 listopada 1956 r. (OSN 4/57/115, PiP 9/57/474, NP. 7-8/57/184).

<sup>33</sup> Orz. SN z dnia 10 maja 2 CR. 26/56 (PiP 2/58/345).

<sup>34</sup> K. Flaga-Gieruszyńska [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, red. A. Zieliński, Warszawa 2008, s. 945.

<sup>35</sup> A.Sz. został ubezwłasnowolniony całkowicie z powodu choroby psychicznej.

tej osoby. Sytuacja taka miała miejsce w sprawie o sygn. I Ns 425/46, w której wniosek został złożony przez matkę oraz siostrę, które prosiły Sąd o ubezwłasnowolnienie J.F., ur. 6 stycznia 1914 r. w Krakowie. J.F. z zawodu był urzędnikiem prywatnym, „nie ukończony prawnik” od 1944 r. pozostawał bez pracy, a od jedenastu lat był nałogowym alkoholikiem. „Pił prawie codziennie z przerwami 2–3-dniowymi, po kilkunastu dniach picia. Pił samotnie, bez towarzysztwa, wprost z flaszki po 1/2 do 1 l. dziennie. W stanie pijanym był agresywny i awanturniczy w stosunku do rodziny. Terroryzował matkę i wymuszał awanturami pieniądze, kilka razy ją uderzył. Nie pracując dochodów żadnych nie posiadał, gotówki od rodziny nie otrzymywał, chcąc zdobyć pieniądze na wódkę pożyczal gotówkę od znajomych pod różnymi fałszywymi pretekstami. Wynosił i zastawiał lub sprzedawał za bezcen najwartościowsze przedmioty i odzienie swoje lub rodziny. Początkowo matka spłacała jego długi, obecnie już nie płaci, wobec czego szeregi wierzycieli przychodzą upominać się o zwrot wyłudzonych różnych kwot. Był kilkakrotnie z polecenia lekarzy przymusowo oddawany na oddział tutejszego szpitala, jednak wobec tego, co Niemcy robili z psychicznie chorymi został ze szpitala zabrany. W roku 1947 został umieszczony w szpitalu dla odwykowych w Branicach, skąd zbiegł i wrócił do mieszkania matki. Od tego czasu milicja kilkakrotnie interweniowała, zabierając go na posterunek, a Starosta grodzki zamykał go dwa razy w »obyczajówce«. Od szeregu lat leczyła go rodzina, lecz on picia wódki nie chce zaprzestać”.

**2.8.** Zgodnie z art. 6 dekretu w sprawie postępowania o ubezwłasnowolnienie, jeżeli ubezwłasnowolniona miała być osoba pełnoletnia, sąd, mógł na wniosek lub z urzędu przy wszczęciu lub nawet w toku postępowania ustanowić dla niej doradcę tymczasowego. Należy pamiętać, że chwilą uprawomocnienia się postanowienia o ustanowieniu doradcy tymczasowego – osobie, dla której go ustanowiono, ograniczano zdolność do działań prawnych, na równi z osobą ubezwłasnowolnioną częściowo (art. 7 § 1). Mimo „tymczasowości” ustanowienia doradcy dla osoby pełnoletniej, której dotyczył wniosek o ubezwłasnowolnienie, przepisy nie precyzowały granic czasowych jego ustanowienia<sup>36</sup>.

Postanowienie o powołaniu doradcy tymczasowego, zgodnie z art. 8 § 1, traciło moc, jeżeli osoba, która miała być ubezwłasnowolniona, nie potrzebowała nadal ochrony; jeżeli wniosek o ubezwłasnowolnienie został prawomocnie oddalony lub postępowanie umorzone, a także wówczas, gdy na skutek orzeczenia o ubezwłasnowolnieniu ustanowiony został opiekun lub kurator.

Od doradcy tymczasowego należało odróżnić kuratora, ustawionego na podstawie art. 5 § 1 dekretu w sprawie postępowania o ubezwłasnowolnienie.

<sup>36</sup> E. Marszałkowska-Krześ, *Postępowanie nieprocesowe...*, s. 132.

Kurator powołany na mocy tego przepisu miał na celu ochronę praw osoby, której dotyczył wniosek o ubezwłasnowolnienie, w toku postępowania, jeżeli nie miała ona przedstawiciela ustawowego, albo przedstawiciel ten był wnioskodawcą, a stan zdrowia tej osoby powodował, że nie mogła ona czynnie uczestniczyć w postępowaniu. Ustanowienie kuratora nie powodowało ograniczenia zdolności do czynności prawnych osoby, dla której go ustanowiono<sup>37</sup>.

I tak np. w sprawie I Ns 93/49 zamieszkały w Krakowie A.S. prosił Sąd o ustanowienie go kuratorem, względnie opiekunem dla swojego szwagra E.M., zamieszkałego razem z nim, będącego na jego utrzymaniu, który był w zupełności bez środków materialnych i niezdolnym do pracy, jak i działań prawnych. E.M. został przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych w Krakowie uznany za niezdolnego do działań prawnych z powodu paraliżu postępowego i przyznano mu inwalidztwo wraz z rentą. Równocześnie ZUS zażądał sądowo zatwierdzonego kuratorstwa nad nim.

Należy mieć na uwadze stanowisko Sądu Najwyższego, który wyraził pogląd, że osoba, o ubezwłasnowolnienie której toczyło się postępowanie i dla strzeżenia praw której sąd ustanowił kuratora (art. 5 § 2), mogła samodzielnie zaskarżyć zapadłe postanowienie – nie tylko bez udziału i zgody, ale nawet wbrew jej woli<sup>38</sup>.

**2.9.** Postanowienie orzekające ubezwłasnowolnienie „miało charakter konstytutywny, gdyż stwarzało skutki prawne przewidziane prawem materialnym w zakresie zdolności do czynności prawnych osoby ubezwłasnowolnionej”<sup>39</sup>.

Wydając postanowienie o ubezwłasnowolnieniu, sąd orzekał, czy ubezwłasnowolnienie było całkowite, czy też częściowe i z jakiego powodu zostało orzeczone<sup>40</sup>. Sąd oceniał stan sprawy według chwili orzekania i nie mógł orzec ubezwłasnowolnienia z innych przyczyn, niż podane we wniosku o wszczęcie postępowania o ubezwłasnowolnienie, np. nie mógł orzec go z powodu choroby psychicznej, gdy wniosek opiewał na ubezwłasnowolnienie z powodu pijaństwa. Można było jednak dopuścić ubezwłasnowolnienie danej osoby z powodu choroby psychicznej, chociaż wniosek wymieniał jako przyczynę ubezwłasnowolnienia niedorozwój umysłowy, albowiem chorobę psychiczną i niedorozwój umysłowy można było traktować jednakowo i łącznie, jako że chodził tu raczej o różny stopień tego samego stanu umysłowego osoby, która ma być ubezwłasnowolniona<sup>41</sup>.

<sup>37</sup> *Ibidem*, s. 135.

<sup>38</sup> Orz. SN z 10 października 1957 r., CR, 478/57 (PiŻ 8/58).

<sup>39</sup> W. Siedlecki, Z. Świeboda, *Postępowanie nieprocesowe...*, s. 116.

<sup>40</sup> B. Bładowski, *Czynności sądowe w sprawach cywilnych. Wzory. Komentarz*, Kraków 1999, s. 383.

<sup>41</sup> Zob. Rozprawa W. Siedleckiego, *Zasady orzekania oraz zasady zaskarżenia orzeczeń w postępowaniu cywilnym w świetle orzecznictwa SN*, Biblioteka „Palestry” 1982, s. 16.

Sąd, wydając postanowienie, „korzystał z rozszerzonej prawomocności materialnej – było skuteczne *ex nunc* – czyli od chwili uprawomocnienia się. Nie dopuszczalne było wydanie takiego postanowienia *post mortem*, ze skutkiem wstecznym, ani na czas z góry określony”<sup>42</sup>.

**2.10.** Ustawodawca przewidział możliwość uchylenia prawomocnego postanowienia o ubezwłasnowolnieniu przez sąd, który je wydał. Podstawą uchylenia ubezwłasnowolnienia było ustanie przyczyn, dla których je orzeczono. Miało to miejsce wówczas, gdy osoba ubezwłasnowolniona została wyleczona z choroby psychicznej lub zaburzeń umysłowych przynajmniej w takim stopniu, który umożliwił jej pokierowanie swoim postępowaniem<sup>43</sup>.

Tak właśnie w sprawie I Ns 451/49 emerytowany nauczyciel J.H., orzeczeniem Sądu Okręgowego w Krakowie 24 marca 1940 r. został częściowo ubezwłasnowolniony na skutek choroby umysłowej. Jednak siostra, która była jego kuratorką, złożyła wniosek o przywrócenie własnowolności dla brata, twierdząc, że „jej brat jest w pełni władz umysłowych i sam jest w stanie zatroszczyć się o swoje sprawy”<sup>44</sup>.

W art. 19 dekretu w sprawie postępowania o ubezwłasnowolnienie ustawodawca dopuszczał także zmianę ubezwłasnowolnienia całkowitego na częściowe w razie poprawy w stanie psychicznym ubezwłasnowolnionego<sup>45</sup>. Istotną kwestię stanowiło to, że do postępowania o uchylenie lub zmianę postępowania poza osobami wymienionymi w art. 10 dekretu uprawniony był również sam ubezwłasnowolniony<sup>46</sup>. Przywołajmy tu stanowisko Sądu Najwyższego, który wyraził pogląd, iż art. 19 § 1 dekretu w sprawie postępowania o ubezwłasnowolnienie, uprawniający również samą osobę ubezwłasnowolnioną do zgłoszenia wniosku o uchylenie ubezwłasnowolnienia, nie wyłączał ogólnej zasady wyrażonej w art. 57 k.p.c. w związku z art. 4 k.p.n., że w postępowaniu tym ubezwłasnowolniony powinien być reprezentowany przez swego opiekuna<sup>47</sup>. Należy w tym miejscu zaznaczyć, że postępowanie o uchylenie lub zmianę orzeczenia o ubezwłasnowolnieniu mogło być wszczęte nie wcześniej niż po uprawomocnieniu się tego orzeczenia<sup>48</sup>.

<sup>42</sup> Por. orz. SN z dn. 13 października 1953 r., I C 1303/53, OSN, 1954, nr 4, poz. 77.

<sup>43</sup> S. Kalus, *Opieka nad osobą całkowicie ubezwłasnowolnioną*, Katowice 1989, s. 196.

<sup>44</sup> SO w Krakowie przychylił się do wniosku i przywrócił wyżej wspomnianemu własnowolność.

<sup>45</sup> Z analizy spraw akt sądowych z 1949 wynika, że nie było prowadzonych spraw o zmianę ubezwłasnowolnienia całkowitego na częściowe.

<sup>46</sup> Z analizy spraw akt sądowych z 1949 wynika, że nie było prowadzonych spraw, w których sam ubezwłasnowolniony domagał się uchylenia prawomocnego postanowienia o uchylenie ubezwłasnowolnienia.

<sup>47</sup> Orz. SN z dn. 24 stycznia 1964 r. I CR 56/63 OSNC 1964/10/215.

<sup>48</sup> *Kodeks rodzinny i opiekuńczy*, red. K. Piasecki, Warszawa 2011, s. 1100.



**2.11.** Regulacja prawna zawarta w art. 20 k. p. n. stanowiła, że koszty postępowania, które zakończone zostało postanowieniem uwzględniającym wnioski o ubezwłasnowolnienie, albo o uchylenie lub zmianę ubezwłasnowolnienia obciążały ubezwłasnowolnionego. Natomiast w przypadku, gdy wniosek został oddalony lub postępowanie umorzono, koszty obciążały wnioskodawcę; jeżeli wnioskodawcą był prokurator, koszty obciążają Skarb Państwa.

### 3

W zasobie archiwalnym Sądu Okręgowego w Krakowie z 1949 r. przechowywanym w Archiwum Narodowym w Krakowie znajduje się 132 akt sądowych spraw o ubezwłasnowolnienie. Do jakich wniosków prowadzi ich analiza?

Po zakończeniu II wojny światowej Sądy Okręgowe, rozpatrując sprawy o ubezwłasnowolnienie, oznaczały je sygnaturą „Ns”. Teczki spraw sądowych zawierają jednostkowe informacje o poszczególnych osobach. Na ich podstawie możemy ustalić, że znacznie częściej dochodziło do ubezwłasnowolnienia mężczyzn, bo aż w 84 (63,6%) przypadkach, natomiast w 43 (32,5%) sprawach sąd wydał postanowienie o ubezwłasnowolnieniu wobec kobiet.

Wniosek o ubezwłasnowolnienie najczęściej składany był przez prokuratora – 88 razy (66%). W 18 przypadkach (13,6%) wnioskodawczynią była żona, (dwa razy o przywrócenie własnowolności, a w jednym przypadku wniosek został przez sąd oddalony). Natomiast 13 razy wniosek złożony był przez rodziców (9,8%), a w ośmiu przypadkach (8,6%) stroną wnoszącą sprawę było rodzeństwo (dwa razy o uchylenie ubezwłasnowolnienia). Ponadto wyjątkowo – po jednym przypadku (czyli zaledwie 0,75% ogólnej liczby), sprawy były rozpatrywane na wniosek:

- a) męża, który domagał się całkowitego ubezwłasnowolnienia swojej żony z powodu choroby psychicznej,
- b) córki, wnioskującej o całkowite ubezwłasnowolnienie ojca z powodu namiętnego pijaństwa, oraz
- c) wnuka, który żądał ubezwłasnowolnienia babki z powodu choroby starczej, gdyż kobieta nie była zdolna do samodzielnej egzystencji,
- d) dziadka, który złożył wniosek o całkowite ubezwłasnowolnienie dwójki swoich wnuków, uzasadniając to tym, że byli oni od urodzenia niedorozwinięci psychicznie i fizycznie.

Z analizy akt wynika, że aż w 89 (67%) przypadkach zostało wydane postanowienie o całkowitym ubezwłasnowolnieniu, natomiast 38 (28%) osób zostało ubezwłasnowolnionych częściowo. Rezultaty badań wskazują, że najczęstszą przyczyną ubezwłasnowolnienia, bo aż w 99 (75%) przypadkach, była choroba psychiczna. W przypadku 14 osób (10,5%) wydano postanowienia ubezwłasnowolnienia z po-



wodu niedorozwoju umysłowego, zaś z powodu marnotrawstwa połączonego z pijaństwem zostało ubezwłasnowolnionych tylko pięć osób (3,7%). Analizując kolejne przyczyny ubezwłasnowolnienia na równorzędnym miejscu znalazły się takie przyczyny jak pijaństwo i marnotrawstwo. W obu tych przypadkach sąd czterokrotnie wydał postanowienie o ubezwłasnowolnieniu, co stanowi 4% ogółu analizowanych akt. Z zebranego materiału badawczego wynika, że tylko w jednym przypadku za przyczynę ubezwłasnowolnienia sąd uznał chorobę starczą<sup>49</sup> (0,8% przeanalizowanych akt). Należy również zaznaczyć, że w trzech wypadkach (2,2%) zostało uchylone postanowienie o ubezwłasnowolnieniu, gdyż ustały przyczyny, na podstawie których sąd wydał postanowienie o ubezwłasnowolnieniu. Z uzasadnienia sądu wynika, że osoby te były już w stanie kierować swoim postępowaniem i zarządzać majątkiem oraz były zdolne do załatwiania swoich spraw. Natomiast w dwóch przypadkach (1,5%) sąd oddalił wniosek o ubezwłasnowolnienie. W pierwszym z nich uzasadniając to tym, że przeprowadzone dowody nie przyniosły istotnych dla rozstrzygnięcia wniosku o ubezwłasnowolnienie wyników, a zatem brak jest spełnienia niezbędnych do decyzji ustawowych wymogów. Natomiast drugi dotyczył uchylenia ubezwłasnowolnienia, jednak wnioskodawca nie zdołał udowodnić, że ustały przyczyny, dla których orzeczono ubezwłasnowolnienie, w związku z tym sąd postanowił wniosek oddalić<sup>50</sup>.

#### 4

Celem niniejszego opracowania było skonstruowanie wniosków płynących z analizy akt sądowych oraz ukazanie instytucji ubezwłasnowolnienia w okre-

<sup>49</sup> Choć przepisy postępowania niespornego nie regulowały ubezwłasnowolnienia z powodu choroby starczej, jednak w sprawie I Ns 187/49, gdzie wnioskodawcą był mgr J.M., wnuk E.M, zam. w Krakowie, podjęte zostały starania o uzyskanie odpowiedniego wyroku z tego powodu. Jak świadczyło urzędowe świadectwo lekarskie Zarządu Miejskiego Krakowa Wydział zdrowia z 13 grudnia 1948 r., babka ojczysta wnioskodawcy cierpiała na miażdżycę tętnic, zwyrodnienie mięśnia sercowego, zaburzenie dementywne w następstwie miażdżycy oraz złamanie prawej kości udowej. Stan ten uległ dalszemu pogorszeniu, tak że zachodziła potrzeba ubezwłasnowolnienia babki, gdyż nie była ona w stanie zajmować się swoimi sprawami.

<sup>50</sup> W sprawie I Ns 27/49 z wniosku H.Ł. zamieszkałej w Biskupicach o uchylenie ubezwłasnowolnienia męża F.Ł. Po rozpoznaniu sprawy w dniu 1/1 1950 r., przy współudziale Prokuratora SO postanowił oddalić wniosek H.Ł. o uchylenie ubezwłasnowolnienia F.Ł., uzasadniając to tym, że H.Ł. jako żona F.Ł. domaga się uchylenia ubezwłasnowolnienia orzeczonego odnośnie do F. H. nie zapodając Sądu, który orzekł ubezwłasnowolnienie, ani znaku akt, pomimo wezwania z dnia 2/7 1949 r. do uzupełnienia wniosku przez zapodanie powyższych danych. Na rozprawie dnia 14/11 1949 r. wezwano wnioskodawczynię w celu podania dowodów na okoliczność, że przyczyny, dla których orzeczono ubezwłasnowolnienie, ustąpiły, a także ponownie wezwano ją do zapodania Sądu i sygnatury akt, na podstawie których orzeczono ubezwłasnowolnienie, zaś F.Ł. nie zjawił się, mimo należytego doręczenia wezwania. Na rozprawie dnia 4/1 1950 nie stanęli ani wnioskodawczyni H.Ł., ani też F.Ł. mimo należytego doręczenia im wezwania.

sie powojennym, funkcjonującej zgodnie z obowiązującym w ówczesnym okresie kodeksem postępowania niespornego oraz w powołanych dekretach, które w okresie Polski Ludowej regulowały instytucję ubezwłasnowolnienia.

Otrzymane w rezultacie przeprowadzonych badań wyniki oraz oparte na ich podstawie analizy dały możliwość pogłębienia wiedzy na temat liczby osób ubezwłasnowolnionych oraz przyczyn, dla których ubezwłasnowolnienie zostało orzeczone. Analiza akt spraw sądowych pokazała, że ubezwłasnowolnieni to najczęściej osoby chore psychicznie lub niedorozwinięte umysłowo, osoby nadużywające alkoholu lub też bezmyślnie roztrwaniające majątek. Należy dodać, że rodzaj ubezwłasnowolnienia zależał przede wszystkim od stopnia zaburzeń, którymi dotknięta była dana osoba. Jeżeli zaburzenia były tak duże, że człowiek nie był w stanie kierować swoim postępowaniem, wówczas wchodziło w grę ubezwłasnowolnienie całkowite, natomiast w razie stwierdzenia, że wprawdzie dana osoba cierpi na zaburzenia psychiczne, ale mogła kierować swoim postępowaniem, w wielu przypadkach zachodziła konieczność częściowego ubezwłasnowolnienia. Należy także zwrócić uwagę na bardzo ważną kwestię: w wielu przypadkach wystarczyła jedynie pomoc w codziennym funkcjonowaniu osobie, wobec której toczyło się postępowanie, a więc pozbawienie jej samowolności nie było konieczne. Dopuszczalność ubezwłasnowolnienia determinowana była bowiem potrzebą udzielenia pomocy w prowadzeniu spraw osobistych lub majątkowych, osobie dotkniętej zaburzeniami psychicznymi. Należy również pamiętać, że w każdym przypadku ubezwłasnowolnienie miało być dokonywane w interesie osoby dotkniętej zaburzeniami psychicznymi.